

Kongres USA daje „zielone światło” do wojny z Iranem

25 maja 2012

Jastrzębie Kongresu chcą wojny. Istnieje ponadpartyjne porozumienie, które wspiera taki krok. Póki co niezdecydowani przewyższają liczbą zapaleńców, kwestią jest to na jak długo. Demonstracje siły, budowanie poczucia strachu i fałszywe oskarżenia trwają od lat. Obecnie ten trend objawia się w formie legislacji. Prawdopodobnie atak pod fałszywą flagą umożliwi na kolejne zezwolenie na „użycie Sił Zbrojnych Stanów Zjednoczonych przeciwko osobom odpowiedzialnym za ataki podjęte przeciwko Stanom Zjednoczonym”. W czasach niepewności takie opcje często prowadzą do wojny. Kongres automatycznie upoważnia do podjęcia działań bez formalnych sprzeciwów. Pierwszy artykuł Konstytucji sekcja 8 umożliwia ich realizację.

Od 8 grudnia 1941 roku taki akt wojny nie został ogłoszony. Po co się męczyć, gdy prezydenckie dyktaty wysyłają Amerykanów na wojny bez opozycji ze strony Kongresu. Zagrożenia nie istnieją więc się je stwarza. Ataki pod fałszywą flagą podszywają się pod rzeczywiste zdarzenia. Liczba ofiar wzrasta wykładniczo. Budynki i inne obiekty przewracają się jak kręgle. Kiedy ludzie uświadamiają sobie, że zostali oszukani najczęściej jest już za późno. Nigdy się nie nauczą. Nieważne, jak często będą nabierani, dadzą się równie szybko oszukać ponownie. Głupiec zawsze pozostanie głupcem. Wsparcie ze strony sprzedajnych mediów poprzez wiadomości i informacje znacznie wszystko ułatwia. Telewizja jest najgorszym elementem ze wszystkich. Prasa również zarządza informacjami pomijając to, co ludzie przede wszystkim powinni wiedzieć, wypaczając całą resztę.

Jeszcze przed 18-19 maja i spotkaniem grupy G8 i NATO w Chicago, „New York Times” opublikował artykuł zatytułowany

„NATO i Afganistan”, mówiąc:

Waszyngton stwierdza, „prawdziwy postęp” w walce przeciwko siłom talibów, mimo iż w sytuacja jest poza kontrolą. Urzędnicy Pentagonu spokojnie przyznają, że wojna została przegrana lata temu. Nawet The Times był sceptyczny, mówiąc: „Talibowie bezkarnie kontynuują ataki. Centralne i lokalne rządy są przepełnione korupcją”. Przemoc szaleje. Afgańskie siły mogą być obecnie bardziej wrogiem niż przyjacielem. Zdecydowany afgański społeczny sentyment chce aby Ameryka i jej partnerzy opuścili kraj. Mimo tego The Times naciska, mówiąc: „NATO musi dalej zwalczać talibów... Istnieje mała szansa, że nowy prezydent Francji, François Hollande, odwróci nieprzemyślane zobowiązanie do wycofania wszystkich wojsk francuskich do końca tego roku.” Komentarze w gazecie Time dopingują amerykańskim imperialnym wojnom i kolejnym, które mają nadejść.

Media wsparły zmiany reżimu w Syrii i Iranie, przymykając oczy na wartości demokratyczne i zasady państwa prawa. Milczą również w sprawie amerykańskiego poparcia dla despotów. Sprzeciwiają się wszystkim niezależnym rządów których Waszyngton nie kontroluje, wspierając tworzenie świata bezpieczniejszego dla stolicy. Nie śledzą liczb zabitych i rozległych zniszczeń. Wojna w Afganistanie szaleje. Przemoc poza jakąkolwiek kontrolą, niestabilność, jak również ludzka niedola toczą Irak i Libię. Konflikt trwa w Jemenie, Somalii i innych krajach. Ameryka jest bezpośrednio lub pośrednio zaangażowana we wszystkie z nich. Mimo tego Times i komentatorzy domagają się kolejnych. Chcą aby rządy w Syrii i Iranie zostały obalone w dowolny sposób. Prawo międzynarodowe zakazuje ingerencji w wewnętrzne sprawy innych narodów, z wyjątkiem samoobrony w przypadku ataku. Istotne kwestie nie zostały wyjaśnione. Cokolwiek Waszyngton chce, na to dostaje wsparcie, szczególnie jeśli chodzi o wojnę. Komentarze w prasie brzmią jak materiały propagandowe Pentagonu. Nierealne i nieprawdziwe zagrożenia są przesadnie reklamowane, za czym często podążają wojny. Czy Syria i Iran będą kolejnymi

ofiarami?

18 maja izba parlamentu przegłosowała ustawę HR 4310: National Defense Authorization Act za rok fiskalny 2013. Senackie rozpatrzenie czeka w kolejce. Reprezentant Dennis Kucinich wezwał kolegów do głosowania przeciwko tej ustawie. Ostrzegł przed tym, że sekcje 1221 i 1222 są wymierzone przeciwko Iranowi. Są za ofensywnymi działaniami a nie obroną.

Sekcja 1221 ustawy: Deklaracja polityki:

1. Iran, który od dawna stara się wzniecić niestabilność i promować ekstremizm na Bliskim Wschodzie, teraz stara się wykorzystać obecną dramatyczną polityczną transformację w regionie do podważenia rządów tradycyjnie związanych ze Stanami Zjednoczonymi i wspiera ekstremistyczne ruchy polityczne w tych krajach.

2. Jednocześnie, Iran może wkrótce osiągnąć zdolność pozyskania broni jądrowej, co zagrozi amerykańskim interesom, zdestabilizuje region, zachęci do rozprzestrzeniania broni jądrowej w regionie, dodatkowo wzmacniając i ośmielając Iran, światowego lidera w dziedzinie sponsorowania terroryzmu oraz dostarczającego mu narzędzi by zagrażać sąsiadom, w tym Izraelowi.

3. Przy wsparciu ze strony Iranu w ciągu ostatnich kilku lat, Syria, Hezbollah i Hamas zwiększyły swoje zapasy rakiet, z czego ponad 60.000 rakiet jest gotowych do odpalenia w kierunku Izraela. Iran nadal dąży do rozszerzenia swojego arsenału o rakiety balistyczne i pociski samosterujące, które zagrażają sąsiadom Iranu, Izraelowi i siłom zbrojnym Stanów Zjednoczonych w regionie.

4. Zapobiegnięcie by Iran zdobył broń jądrową jest jednym z najpilniejszych wyzwań stojących przed bezpieczeństwem narodowym Stanów Zjednoczonych.

5. Kolejne administracje USA stwierdziły, że Iran uzbrojony w

broń jądrowa jest nie do zaakceptowania.

6. Prezydent Obama oświadczył w dniu 24 stycznia 2012 r.: „Niech nie będzie wątpliwości: Ameryka jest zdecydowana by uniemożliwić Iranowi zdobycie broni jądrowej, i wszystkie opcje są dopuszczalne dla osiągnięcia tego celu.”

7. W celu uniemożliwienia Iranowi rozwoju broni nuklearnej, Stany Zjednoczone we współpracy z sojusznikami, muszą wykorzystać wszystkie elementy krajowej władzy w tym dyplomacji, solidne sankcje ekonomiczne i wiarygodne, widoczne przygotowania do opcji wojskowej.

8. Niemniej jednak, do tej pory, uwertury, sankcje dyplomatyczne i inne nie-kinetyczne działania wobec Iranu nie zmusiły rządu Iranu do rezygnacji z programu nuklearnego.

9. W związku z niepewnym wpływem dodatkowych sankcji, dodatkowa presja na rząd Iranu mogłaby pochodzić z wiarygodnego zagrożenia działaniami wojskowymi wymierzonymi przeciwko irańskiemu programowi jądrowemu.

Deklaracja polityki – Polityką Stanów Zjednoczonych powinno być podjęcie wszelkich niezbędnych środków, włącznie z działaniami wojskowymi, jeśli wymagane, aby uniemożliwić Iranowi by zagroził bronią jądrową Stanom Zjednoczonym i ich sojusznikom lub krajom sąsiadującym z nim.”

Sekcja 1222: Przygotowania wojskowe Stanów Zjednoczonych na Bliskim Wschodzie

„1. ćwiczenia wojskowe prowadzone w Zatoce Perskiej i Zatoce Omańskiej podkreślające rozwiązania i politykę Stanów Zjednoczonych opisaną w rozdziale 1221 (b) poprzez zwiększenie gotowości wojsk Stanów Zjednoczonych i wojsk sojusznicznych, a także sygnalizacji rządowi Iranu zaangażowania Stanów Zjednoczonych w celu obrony swych żywotnych, narodowych interesów bezpieczeństwa;” i

„2. Prezydent, jako Naczelny Wódz, powinien zwiększać obecność piątej floty Stanów Zjednoczonych na Bliskim Wschodzie oraz prowadzić ćwiczenia wojskowe lub inne widoczne, konkretne, przygotowawcze działania wojskowe do podkreślenia polityki Stanów Zjednoczonych opisanej w rozdziale 1221 (b). ”

„B. Plan-

1. Ogólnie- Sekretarz Obrony powinien sporządzić plan w celu wzmocnienia obecności piątej floty Stanów Zjednoczonych na Bliskim Wschodzie oraz do prowadzenia wdrożeń, ćwiczeń wojskowych lub innych widocznych, konkretnych, przygotowawczych działań wojskowych do podkreślenia polityki Stanów Zjednoczonych opisanej w rozdziale 1221 (b).”

2. dodatkowe sprawy – plan wymagany na mocy ust 1) powinien zawierać, jako minimum, kroki niezbędne dla Sił Zbrojnych do wspierania polityki Stanów Zjednoczonych opisanej w rozdziale 1221 (b), w tym-

a) pozycjonowanie wystarczających dostaw samolotów, amunicji, paliwa i innych materiałów dla misji powietrznych i morskich w kluczowych lokalizacjach na Bliskim Wschodzie i Oceanie Indyjskim;

b) utrzymywanie wystarczających zasobów morskich w regionie koniecznych do sygnalizowania rozwiązań Stanów Zjednoczonych i do wzmocnienia amerykańskich możliwości wdrożenia trwałej morskiej i powietrznej kampanii przeciw wielu irańskim celom nuklearnym i wojskowym, aby chronić żeglugę morską, i zapobiec irańskiemu odwetowi wobec amerykańskich interesów w regionie;

c) omawianie zdolności do wdrożenia co najmniej dwóch amerykańskich lotniskowców, dodatkowo dużego statku desantowego i eskadry przeciwminowej w regionie w sposób ciągły, w celu wsparcia działań opisanych w punkcie b); i

d) prowadzenie morskich ćwiczeń floty podobnych do tych Piątej Floty Stanów Zjednoczonych w regionie w marcu 2007 roku, aby

wykazać zdolność do utrzymania otwartej Cieśniny Ormuz i przeciwdziałania anty-okrętowym pociskom i grupom szybkich łodzi „.

W izbie parlamentu, reprezentant Kucinich powiedział:

„Jeśli chcesz pokoju, to przygotowujesz się do pokoju. Jeśli chcesz wojny, to przygotowujesz się do wojny. NDAA przygotowuje do wojny z Iranem. Wzywa do wstępnego pozycjonowania samolotów, bomb, statków, amunicji i manewrów morskich w Cieśninie Ormuz. Tu nie chodzi o obronę. Tu chodzi o ofensywę. Byłem rozgrywającym w uniwersyteckim zespole futbolowym i znam różnicę między obroną i atakiem. Przygotowujemy się do ofensywy na Iran, który nie posiada broni nuklearnej i nie ma zamiaru ani rzeczywistej zdolności do ataku na Stany Zjednoczone. Za chwilę popełnimy dokładnie ten sam katastrofalny błąd, jaki popełniliśmy przeciwko Irakowi. Ta ustawa wyraźnie nie upoważnia do wojny, być może, ale to bez znaczenia. Ona zezwala na nią. Tworzy podwaliny pod nią w obecnym roku wyborczym. Kongresie, czas się obudzić.”

1 marca, przedstawiono ustawę HR 568, która, wyraża pogląd Izby Reprezentantów odnośnie znaczenia powstrzymania irańskiego rządu przed „możliwością” pozyskania broni jądrowej. 17 marca ustawa została pozytywnie przegłosowana. W dniu 16 lutego, została wprowadzona porównywalna ustawa senacka. Jak dotąd, żadne działania nie zostały podjęte, by zatrzymać tą legislację. Ron Paul powiedział, że niektórzy z jego kolegów w izbie parlamentu są przekonani, że ustawodawstwo to sprowadza się do „zgody Kongresu na użycie sił zbrojnych przeciwko Iranowi”.

Ustawa HR 568 stwierdza:

„Postanawia się, że Izba Reprezentantów-

1) ostrzega, że czas jest ograniczony, aby zapobiec pozyskaniu broni jądrowej przez rząd Iranu;

2) wzywa do kontynuacji i zwiększenia gospodarczej i

dypłomatycznej presji na Iran w celu zawarcia porozumienia z rządem Iranu, które zawiera-

A) Pełne i trwałe zawieszenie wszystkich działań związanych ze wzbogacaniem i przetwarzaniem uranu;

B) pełną współpracę z IAEA co do wszystkich nierozstrzygniętych kwestii związanych z nuklearną działalnością Iranu, w tym-

I) wdrożenie dodatkowego protokołu do Traktatu o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej, i

Ii) weryfikację zakończenia programów balistycznych Iranu, i

C) stałe porozumienie, które zapewnia, że program nuklearny Iranu jest całkowicie pokojowy;

3) wyraża poparcie dla uniwersalnych praw i demokratycznych aspiracji narodu irańskiego;

4) stwierdza, że jest istotnym interesem narodowym Stanów Zjednoczonych, to aby zapobiec możliwości pozyskania broni jądrowej przez rząd Iranu;

5) zdecydowanie popiera politykę Stanów Zjednoczonych, mającą na celu zapobiegnięcie możliwości pozyskania przez rząd Iranu broni jądrowej;

6) odrzuca wszelką politykę mającą na celu kontrolowanie Iranu posiadającego broń nuklearną, i

7) wzywa prezydenta do potwierdzenia niedopuszczalności by Iran posiadał broń jądrową i sprzeciwia się wobec wszelkiej polityki, która miałaby polegać na kontrolowaniu Iranu, jako opcji w odpowiedzi na zagrożenie jego programem jądrowym".

14 i 15 kwietnia odbyły się rozmowy nt irańskiego programu nuklearnego. Sztambuł gościł kraje tzw P5 +1 i dodatkowo Teheran. W rozmowach tych uczestniczyło pięciu stałych członków

Rady Bezpieczeństwa ONZ – Ameryka, Rosja, Chiny, Wielka Brytania i Francja oraz Niemcy. 23 maja, Bagdad będzie gospodarzem drugiej rundy. Minister spraw zagranicznych Iranu Ali Akbar Salehi wyraził nadzieję na pozytywne rozwiązanie spornych kwestii. Jego optymizm wydaje się być nieuzasadniony. Izraelski wysłannik przy Waszyngtonie, Dan Shapiro powiedział, że amerykańskie plany ataku na Iran są „w pełni osiągalne” z pomocą Izraela lub bez. Ameryka „gwarantuje, że opcja militarna jest gotowa i dostępna dla prezydenta w chwili, kiedy zdecyduje się na jej użycie.” Komentarze Shapiro odzwierciedlają to, z czym będzie się musiał skonfrontować Iran w Bagdadzie. Irański program ma charakter pokojowy, natomiast Waszyngton i Izrael, mimo, iż wiarygodne dowody im zaprzeczają, twierdzą inaczej.

Iran nie zrezygnował z prawa do pokojowej proliferacji programów atomowych i nie powinien. Wszystko zmierza bardziej w kierunku impasu niż porozumienia. Ustawa HR 568 i jej senacka wersja przybliżyła nas w kierunku wojny. Zamiast obniżania napięcia, jest ono potęgowane. „Możliwość” stworzenia irańskiej broni jądrowej, jako pretekst do wojny, dawno przekroczył granice rozsądku.

Wszystkie narody prowadzące pokojowe programy jądrowe mają „zdolność” do produkcji broni. Ekspert ds nuklearnych Helen Caldicott nazywa elektrownie jądrowe fabrykami produkującymi bomby atomowe. 1000 MW reaktor produkuje 500 kilogramów plutonu rocznie. Jedynie 10 kilogramów jest potrzebnych do zbudowania bomby zdolnej zniszczyć duże miasto i emitującej skażenie promieniotwórcze.

Były sekretarz stanu Colin Powell powiedział, że HR 568 „brzmi dokładnie tak jak kompozycja, która doprowadziła do wojny w Iraku.” Pomiął przy tym swoją kluczową rolę w rozpoczęciu tego konfliktu i wcześniejszego zaangażowania w wojnę w Zatoce Perskiej jako przewodniczący połączonych sztabów pod GW Bushem. HR 568 i HR 4310 podważają zabiegi dyplomatyczne, przenosząc nas bliżej ku wojnie. Gotowość i zagrożenia

zwiększają możliwość wystąpienia wojny. Atak pod fałszywą flagą za który obwini się Iran może z łatwością ją rozpocząć.

Autor: Stephen Lendman

Źródło oryginalne: [Global Research](#)

Źródło polskie: PrisonPlanet.pl